

Sygn. akt I PK 275/15

POSTANOWIENIE

Dnia 27 września 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa K. M.
przeciwko Izbie Skarbowej w B.
o zadośćuczynienie w związku z mobbingiem,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 września 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w S.
z dnia 27 maja 2015 r., sygn. akt III Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pozwana Izba Skarbowa w B. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w S. z dnia 27 maja 2015 r.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwie zastosowanie w przedmiotowej sprawie art. 94³ § 1 i § 2 k.p. i przyjęcie, że pozwany pracodawca ponosi odpowiedzialność za skutki zachowania kierownika (kobiety), który poza pracą utrzymuje kontakty towarzyskie z podległymi pracownikami oraz przyjmuje od nich pomoc w sprawach prywatnych i w tak ukształtowanych relacjach jeden z pracowników składa przełożonej propozycje współżycia seksualnego, o czym kierownik zawiadamia pracodawcę, który potępia zachowanie pracownika i doprowadza do pogodzenia się stron, ale okazuje się, że

kierownik nie radzi już sobie w ułożeniu poprawnych relacji z podległymi pracownikami.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż „Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. w sposób oczywisty niewłaściwie zastosował w przedmiotowej sprawie art. 94³ § 1 i 2 k.p. przez przyjęcie, że pozwany pracodawca ponosi odpowiedzialność za skutki zachowania kierownika (kobiety), który poza pracą utrzymuje kontakty towarzyskie z podległymi pracownikami oraz przyjmuje od nich pomoc w sprawach prywatnych i w tak ukształtowanych relacjach jeden z pracowników składa przełożonej propozycje współżycia seksualnego, o czym kierownik zawiadamia pracodawcę, który potępia zachowanie pracownika i doprowadza do pogodzenia się stron, ale okazuje się, że kierownik nie radzi już sobie w ułożeniu poprawnych relacji z podległymi pracownikami. Rzecz w tym, że Sąd Okręgowy całkowicie pominął, że z pełnieniem funkcji kierowniczej łączy się odpowiedzialność za innych pracowników, a w tym aspekcie niemożliwym jest obarczanie pracodawcy odpowiedzialnością za to, że utrzymując poza pracą bliskie kontakty z podwładnymi powódka doprowadziła do ukształtowania nieprawidłowych relacji pomiędzy przełożoną a podwładnymi pracownikami. Wskazując na powyższe, strona pozwana wnosi o przyjęcie niniejszej sprawy do rozpoznania, bowiem nie może ostać się w obrocie prawnym wyrok, który ofiarą <<mobbingu>> czyni przełożonego, a podległych mu pracowników czyni <<mobberem>>”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wstępnie trzeba przypomnieć, że ograniczenia dopuszczalności wnoszenia skargi kasacyjnej wynikają z konstytucyjnej roli Sądu Najwyższego w systemie organów wymiaru sprawiedliwości. Zgodnie bowiem z art. 1 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym (Dz.U. Nr 240, poz. 2052 ze zm.) rolą tego Sądu w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości pozostaje zapewnienie w ramach nadzoru zgodności z prawem oraz jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i wojskowych przez rozpoznawanie kasacji oraz innych środków odwoławczych, podejmowanie uchwał rozstrzygających zagadnienia prawne i

rozstrzyganie innych spraw określonych w ustawach. Skarga kasacyjna nie jest więc (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia, gdy się weźmie nadto pod uwagę, że Konstytucja w art. 177 ust. 1 gwarantuje jedynie dwuinstancyjne postępowanie. Ewentualna możliwość dalszego postępowania, w tym postępowania przed Sądem Najwyższym, stanowi uprawnienie dodatkowe, które może zostać obwarowane szczególnymi przesłankami, w tym określonymi w art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Odnosząc się natomiast do przesłanki oczywistej zasadności skargi określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., bo jak się zdaje to ma na myśli skarżąca („Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. w sposób oczywisty niewłaściwie zastosował w przedmiotowej sprawie art. 94³ § 1 i 2 k.p.”), należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK

339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20 poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274).

Wobec podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku (którą Sąd Najwyższy jest związany – art. 398¹³ § 2 k.p.c.) zarzut oczywistego naruszenia art. 94³ § 1 i § 2 k.p. jawi się *prima facie* jako nieuzasadniony. Powołana argumentacja pomija istotne ustalenia faktyczne, w świetle których to, co określa „nieradzeniem sobie w ułożeniu poprawnych relacji z podległymi pracownikami”, w rzeczywistości polegało na długotrwałym ośmieszaniu i nękanii powódki przez współpracowników i z których także wynika, że przełożony powódki nie podjął adekwatnych, skutecznych środków zapobiegającym takim zachowaniom, a wręcz przeciwnie - sam dopuszczał się mobbingu, co doprowadziło do wyizolowania powódki z zespołu współpracowników. Jak zaś wskazuje się w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego, legalnej definicji zawartej w art. 94³ § 2 k.p. wynika, że mobbing to zachowania: 1) dotyczące pracownika lub skierowane przeciwko pracownikowi, 2) polegające na uporczywym i długotrwałym nękanii lub zastraszaniu pracownika, 3) wywołujące u niego zaniżoną ocenę przydatności zawodowej, 4) powodujące lub mające na celu poniżenie lub ośmieszenie pracownika, 5) powodujące izolowanie go lub wyeliminowanie z zespołu współpracowników (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2005 r., I PK 103/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 321; z dnia 22 kwietnia 2015 r., I PK 166/14, LEX nr 1712815; z dnia 11 lutego 2014 r., I PK 165/13, LEX nr 1444594).

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c., należało postanowić jak w sentencji.